



KACPER ROSNER-LESZCZYŃSKI  
Uniwersytet Wrocławski  
Instytut Historyczny  
ORCID: [0000-0002-5464-6611](https://orcid.org/0000-0002-5464-6611)

## „LICHT IST DAS SICHERSTE BOMBENZIEL”. PRZYCZYNEK DO BADAŃ NAD ZACIEMNIANIEM ŹRÓDEŁ ŚWIATŁA W FESTUNG BRESLAU W 1945 ROKU

### “LICHT IST DAS SICHERSTE BOMBENZIEL”. A CONTRIBUTION TO THE RESEARCH ON THE BLACKOUT OF LIGHT SOURCES IN FESTUNG BRESLAU IN 1945

**ABSTRACT:** This article focuses on obligations related to blackout which were imposed on the inhabitants of Festung Breslau. It analyzes documents issued by the Fortress Command, the local press (*Schlesische Tageszeitung*), and written relations in the form of memoirs and diaries. All of these were collected by Horst Gleiss in the source edition *Breslauer Apokalypse 1945*.

**KEYWORDS:** Festung Breslau, blackout, air raids, civilians, lighting

Tytułowe zdanie „Licht ist das sicherste Bombenziel” – „Światło jest najpewniejszym celem dla bomb” – chętnie używane było w filmach propagandowych, drukach ulotnych i plakatach<sup>1</sup>. Wykorzystał je także w rozkazie z 3 II 1945 r. komendant Festung Breslau Hans von Ahlfen<sup>2</sup>. Dotychczas nie pojawiło się żadne opracowanie naukowe poświęcone zaciemnieniu w kontekście Festung Breslau,

---

<sup>1</sup> Dla przykładu: Landesarchiv Baden-Württemberg, Abteilung Staatsarchiv Freiburg, sygn. W 113 Nr. 0053. Dużą popularnością w kulturze masowej cieszy się także plakat: *Der Feind sieht Dein Licht! Verdunkeln!*. Landesarchiv Baden-Württemberg, Abteilung Staatsarchiv Freiburg, sygn. W 113 Nr. 0071.

<sup>2</sup> „*Festung Breslau*”. *Documenta obsidionis – 16 II–6 V 1945*, wstęp i kom. Karol Jonca, Alfred Konieczny, Wrocław 1962, s. 72.

choć problematyka ograniczania emisji światła i jego wpływu na ludność cywilną cieszy się niemałą popularnością, na przykład w anglojęzycznych publikacjach<sup>3</sup>. Literatura niemieckojęzyczna to przede wszystkim najważniejsze opracowanie dotyczące cywilnej obrony przeciwlotniczej podczas II wojny światowej pióra Ericha Hampego<sup>4</sup>. Autor był osobą funkcyjną, jeszcze przed wojną został szefem Urzędu Rzeszy ds. Pomocy Technicznej (Reichsamtes der Technischen Nothilfe), a w RFN piastował stanowisko szefa Związkowego Instytutu Cywilnej Obrony Przeciwlotniczej (Bundesanstalt für zivilien Luftschutz)<sup>5</sup>. Jeśli chodzi o ogólną literaturę dotyczącą Festung Breslau, jest ona niemała, ale zarazem niewyczerpująca. Z uwagi na wąski zakres tematyczny artykułu nie wydaje się zasadne przybliżanie całej bibliografii dotyczącej walk o miasto. Tego zadania podjął się już Rościśław Żerelik, który zebrał literaturę przedmiotu za lata 1948<sup>6</sup>–2008<sup>7</sup>. Grzegorz Strauchold uzupełnił ją o pozycje z szeroko pojętej tematyki wrocławskiej, a także wskazał na nowości wydawnicze po roku 2008<sup>8</sup>. Krótko i treściwie zarys literatury przedstawił także Tomasz Głowiński w 2015 r.<sup>9</sup> Biorąc pod uwagę specyficzny charakter prezentowanego opracowania, które nie skupia się na aspektach militarnych, chciałbym tylko przypomnieć o nielicznych publikacjach dotyczących losu ludności cywilnej w Festung Breslau autorstwa

<sup>3</sup> James Greenhalgh, *The Threshold of the State: Civil Defence, the Blackout and the Home in Second World War Britain*, "Twentieth Century British History", 28 (2017), 2, s. 186–208; Marc Wigam, *The Blackout in Britain and Germany 1939–1945*, Cham 2018.

<sup>4</sup> Erich Hampe, *Der Zivile Luftschutz im Zweiten Weltkrieg. Dokumentation und Erfahrungsberichte über Aufbau und Einsatz*, Frankfurt am Main 1963.

<sup>5</sup> Erich Hampe, ... *als alles in Scherben fiel: Erinnerungen des Generalmajors a.D., ehemaligen Generals der Technischen Truppen und Präsidenten der Bundesanstalt für Zivilen Luftschutz*, Osnabrück 1979, biogram z okładki.

<sup>6</sup> Cezura początkowa nie jest przypadkowa. Ukazała się wówczas jedna z pierwszych niemieckojęzycznych prac: Friedrich Grieger, *Wie Breslau fiel...*, Metzingen 1948. Wspomina o tym m.in. Tomasz Głowiński, [rec.] *Walter Lassmann, Moje przeżycia w Festung Breslau. Z zapisków kapłana, przeł. Anna Wziątek, do druku podał, komentarzem i posłowiem opatrzył Marek Zybur*, Wrocław: Via nova, 2013, ss. 269, ill., „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 64 (2014), 3, s. 164.

<sup>7</sup> Rościśław Żerelik, *Wprowadzenie*, [w:] *Festung Breslau 1945. Historia i pamięć*, red. Tomasz Głowiński, Wrocław 2009, s. 9–12.

<sup>8</sup> Grzegorz Strauchold, *Wrocławska fala – niemiecki Wrocław i Festung Breslau na polskim rynku wydawniczym XXI w.*, [w:] *Festung Breslau 1945. Nieznany obraz*, red. Tomasz Głowiński, Wrocław 2013, s. 179–188.

<sup>9</sup> Tomasz Głowiński, *Kłeska w przededniu zwycięstwa. Nieudane sowieckie szturmowanie na Festung Breslau – luty – kwiecień 1945 roku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 70 (2015), 2, s. 113–117.

Małgorzaty Preisner-Stokłosa<sup>10</sup>. Podstawową edycją źródeł wykorzystaną w artykule jest natomiast dziesięciotomowy zbiór materiałów opracowany przez Horsta Gleissa pt. *Breslauer Apokalypse*<sup>11</sup>.

„Do Breslau dojechaliśmy dopiero wieczorem. W zasypanym śniegiem mieście panowały ciemności. W zasadzie od początku wojny obowiązywało ściśle zaciemnienie z powodu zagrożenia nalotami. Nie paliły się lampy uliczne, a wszystkie okna były zakryte nieprzepuszczającym światła czarnym papierem<sup>12</sup>. Reflektory nielicznych samochodów (benzyna była reglamentowana) przysłaniano czarnymi klapkami, przez które przedostawała się jedynie wąska smuga światła. W Breslau, położonym poza zasięgiem alianckich bombowców, nie trzymano się tych przepisów ściśle. Tym bardziej rzucało się teraz w oczy, że miasto nagle pograżyło się w mroku” – wspominał po wojnie Ulrich Frodien, 18-letni wówczas żołnierz Wehrmachtu<sup>13</sup>.

Nie sposób w tym artykule omówić wszystkich rozporządzeń związanych z zaciemnianiem. W kontekście przywołanego przez Frodiena tematu niespektrowanych przepisów warto jednak chociaż ogólnie zarysować ten temat<sup>14</sup>. Obowiązek stałego zaciemniania obowiązywał od początku wojny, dopuszczano jednak możliwość łagodzenia przepisów, z czego zdaniem Hampego często korzystano<sup>15</sup>. W przypadku Breslau wspomnieć należy, że na długo przed wybuchem II wojny światowej władze interesowały się kwestią obrony cywilnej. Począwszy od sierpnia

---

<sup>10</sup> Małgorzata Preisner, *Życie mieszkańców Festung Breslau po ogłoszeniu rozkazu ewakuacji do zamknięcia miasta w świetle pamiętników*, „Rocznik Wrocławski”, 9 (2004), s. 191–200; Bruno Lisetzki, *Kasa Miejska – Miejski Bank Breslau*, tłum. i kom. Małgorzata Preisner, „Rocznik Wrocławski”, 10 (2006), s. 155–160; Gerhard Piezunka, *Wieżowiec na Rynku w okresie oblężenia*, tłum. Małgorzata Preisner, „Rocznik Wrocławski”, 10 (2006), s. 160–161; Małgorzata Preisner, *Dzieci i młodzież w Festung Breslau*, „Rocznik Wrocławski”, 10 (2006), s. 147–153; Małgorzata Preisner-Stokłosa, *Mieszkańcy Festung Breslau*, [w:] *Festung Breslau 1945. Historia i pamięć*, s. 173–178.

<sup>11</sup> Horst Gleiss, *Breslauer Apokalypse 1945. Dokumentarchronik vom Totenkampf und Untergang einer deutschen Stadt und Festung am Ende des zweiten Weltkrieges: unter besonderer Berücksichtigung der internationalen Presseforschung, persönlicher Erlebnisberichte von Augenzeugen und eigenen Tagebuchaufzeichnungen*, Bd. 1–7, Wedel (Holstein) 1986–1993, Bd. 8–10, Rosenheim 1995–1997.

<sup>12</sup> Na marginesie tych wspomnień dodam, że czarny papier służący do zaciemniania po wojnie wykorzystywany był jako substytut tablicy szkolnej. O takim zastosowaniu wspomina Kazimierz Miedziński, p.o. dyrektora Państwowego Gimnazjum i Liceum w Oleśnicy. Anna Lewińska, Ewa Mielcarek, *Oleśnica 1945*, „Karta. Kwartalnik historyczny”, 106 (2021), s. 113.

<sup>13</sup> Ulrich Frodien, *Umierające miasto*, „Karta. Kwartalnik historyczny”, 31 (2000), s. 67.

<sup>14</sup> Na temat aktów prawnych pisze Hampe, *Der Zivile*, s. 547–558.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 548–549.

1934 r., co tydzień odbywały się szkolenia z zakresu obrony przeciwlotniczej, których organizację nakazał Hermann Göring – ówczesny minister lotnictwa. W ramach przygotowań ogłaszano także próbne alarmy, podczas których zaciemniano miasto<sup>16</sup>. W 1939 r. wprowadzono obowiązek zaciemniania okien w urzędach, a potrzebne materiały zamawiano za pośrednictwem Centrali Obrony Przeciwlotniczej (Luftschutz Zentrale). W 1941 r. nakazano zasłanianie szklanych połaci dachowych<sup>17</sup>. Jeśli chodzi o akty prawne obowiązujące wówczas w III Rzeszy – szczegółowo regulowały one omawiane kwestie. Z § 2 rozporządzenia z 26 VI 1935 r. wynika, że wszyscy mieszkańcy Rzeszy musieli podejmować działania związane z obroną przeciwlotniczą<sup>18</sup>. Najistotniejszym aktem prawnym dotyczącym omawianej problematyki było jednak rozporządzenie z 23 V 1939 r.<sup>19</sup> W 1940 r. poruszono kwestie związane z oświetleniem drogowym pojazdów oraz z wprowadzeniem światła niebieskiego<sup>20</sup>, a w 1941 r. pojawiły się szczegółowe zasady co do zaciemniania pojazdów<sup>21</sup>.

Breslau przez większość wojny był miastem bardzo bezpiecznym, a sam Śląsk nazywany był „schronem przeciwlotniczym Rzeszy”<sup>22</sup>. Pomimo dużej odległości od frontu, miasto nie było całkowicie wolne od nalotów powietrznych. W nocy z 26 na 27 VIII 1940 r. angielski samolot zaatakował Breslau, co uznać można za pierwsze bombardowanie miasta<sup>23</sup>. 13 XI 1941 r. nastąpił większy atak, w wyniku

---

<sup>16</sup> Teresa Kulak, *Historia Wrocławia. Od twierdzy fryderycjańskiej do twierdzy hitlerowskiej*, Wrocław 2001, s. 323–324.

<sup>17</sup> Joanna Hytrek-Hryciuk, *Między prywatnym a publicznym. Życie codzienne we Wrocławiu w latach 1938–1944*, Wrocław 2019, s. 74.

<sup>18</sup> Hampe, *Der Zivile*, s. 547; „Reichsgesetzblatt“, 1935, Tl. 1, s. 827 „Luftschutzgesetz”.

<sup>19</sup> „Reichsgesetzblatt“, 1939, Tl. 1, s. 965 „Achte Durchführungsverordnung zum Luftschutzgesetz (Verdunklungsverordnung). Vom 23. Mai 1939”; Hampe, *Der Zivile*, s. 548. O tym akcie prawnym w kontekście Festung Breslau wzmiankuje także Tomasz Sielicki: *Wrocławskie tramwaje w trakcie oblężenia Festung Breslau*, [w:] *A jednak kolej! 3: Wojenne i powojenne przemiany w transporcie szynowym (1944–1956)*, red. Tomasz Przerwa, Dawid Keller, Bartosz Kruk, Wrocław 2021, s. 13.

<sup>20</sup> Hampe, *Der Zivile*, s. 549.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 551.

<sup>22</sup> Termin ten pojawia się w wielu opracowaniach oraz wspomnieniach. Korzystając z bardzo obszernej literatury, zacytuję jedynie mało znane wspomnienia Gertraud Bessert, która pisze: „Letnie miesiące roku 1944 były szczególnie. Śląsk, a zwłaszcza Wrocław, traktowany był jak schron przeciwlotniczy Niemiec”. Gertraud Bessert, *A źródło stanie się rzeką. Życie antropozoficzne i impulsy pedagogiki leczniczej z okresu wrocławskiego 1924–1945*, przekład Michał Waśniewski, Gdynia 2011, s. 38.

<sup>23</sup> Alfred Konieczny, *Śląsk a wojna powietrzna lat 1940–1944*, Wrocław 1998, s. 81.

którego śmierć poniosło 10 osób<sup>24</sup>, a 7 X 1944 r. miał miejsce nalot, dobrze opisany w historiografii, kiedy to na Breslau zrzucono blisko 200 bomb burzących<sup>25</sup>. Karol Jonca i Alfred Konieczny piszą, że „po wstępnym alarmie syreny szybko dały znak właściwego alarmu przeciwlotniczego”<sup>26</sup>. Potwierdza to Horst Gleiss, według którego w tym dniu *Öffentliche Luftwarnung*<sup>27</sup> rozbrzmiał o godzinie 19:25, natomiast modulowany, długi sygnał *Fliegeralarm* rozpoczął się o 19:45. O 21:30 alarm odwołano, a życie mogło wrócić do normy<sup>28</sup>. Dalsza analiza pracy Gleissa ukazuje zależność pomiędzy zbliżającym się frontem a częstotliwością ataków lotniczych. Według sporządzonego przez niego zestawienia następne bombardowanie Breslau miało miejsce dopiero 18 I 1945 r.<sup>29</sup>, a począwszy od 7 II 1945 r. naloty odbywały się codziennie. Należy mieć na uwadze, że dane te dotyczą jedynie bombardowań i nie obejmują ostrzału artyleryjskiego, który regularnie utrudniał życie mieszkańcom Breslau również w tych dniach, których nie zestawiał w swojej tabeli Gleiss. Dla przykładu ks. Paul Peikert wspominał o trwającym blisko 9 godzin ostrzale, w nocy z 3 na 4 II 1945 r., który prowadzony był z okolic Trzebnicy<sup>30</sup>. Dziennik prowadzony przez duchownego potwierdza również dokładność ewidencji Gleissa. Ksiądz Peikert wzmiankował o nocnych nalotach pomiędzy 7 a 8 II 1945 r.<sup>31</sup>, a także o czterech alarmach powietrznych ogłoszonych

---

<sup>24</sup> Karol Jonca, Alfred Konieczny, *Upadek „Festung Breslau” 15 II–6 V 1945*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 20. Por. Tomasz Głowiński, „Nalot wielkanocny” 1945 roku – największa apokalipsa w tysiącletniej historii Wrocławia, [w:] *Przedmieście Piaskowe we Wrocławiu*, red. Tomasz Głowiński, Halina Okólska, Wrocław 2015, s. 215.

<sup>25</sup> Konieczny, *Śląsk*, s. 163.

<sup>26</sup> Jonca, Konieczny, *Upadek*, s. 23.

<sup>27</sup> *Öffentliche Luftwarnung* było rodzajem ostrzeżenia ludności cywilnej. Nie należało przerywać wtedy pracy ani paraliżować ulic. W celu ogłoszenia alarmu modulowano dźwięk syreny poprzez trzykrotne, 15-sekundowe powtórzenia tonów. Hampe, *Der Zivile*, s. 308.

<sup>28</sup> Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 2, s. 264C.

<sup>29</sup> Tego zdania jest Konieczny, *Śląsk*, s. 167, który opierał swoją pracę na zestawieniu Gleissa. Tomasz Głowiński wspomina o innych nalotach pod koniec 1944 r., zob. Głowiński, „Nalot wielkanocny”, s. 215. Według raportu urzędnika Karla Kapellego „Do grudnia 1944 r. odnotowano około sześciu ataków” – nie zostały jednak podane ich daty. Bundesarchiv Bayreuth, sygn. Ost-Dok. 10/606: Kapelle: Luftschutz der Stadtverwaltung Breslau 1932 bis 1945, f. 13. Siostra M. Hildelita Troska odnotowała jedno z bombardowań pod datą 11 XI 1944 r. Te informacje nie figurują we wcześniej wymienionych pracach. Siostra M. Hildelita Troska SSND, *Kwiaty pośród bomb. Dziennik zakrystianki katedralnej*, wstęp i oprac. ks. Józef Pater, tłum. Edmund Całus, Maria i Daniel Sternikowie, Wrocław 2022, s. 40.

<sup>30</sup> Paul Peikert, *Kronika dni oblężenia. Wrocław 22 I–6 V 1945*, wstęp i kom. Karol Jonca, Alfred Konieczny, Wrocław 1985, s. 34–35.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 35.

w ciągu 24 h<sup>32</sup>. Pod datą 8 lutego odnotował pięć alarmów lotniczych, a noc z 8 na 9 lutego określa jako „bardzo niespokojną”<sup>33</sup>. Ursula Waage napisała wprost o silnych bombardowaniach, które uniemożliwiały w tych dniach ucieczkę<sup>34</sup>. Gleiss urwał swoje notatki 9 lutego, co ma związek z wyłączeniem systemu wczesnego ostrzeżenia ludności cywilnej w mieście z uwagi na zmasowane naloty<sup>35</sup>. O wyłączeniu syren wspominają zarówno Gleiss, jak i siostry zakonne – Maria Clara Völkel i Maria Josepha Kohlstrung<sup>36</sup>. Na podstawie powyższych świadectw widać wyraźnie, że sytuacja dotycząca nalotów na miasto pogarszała się z dnia na dzień, a określanie Breslau „schronem przeciwlotniczym” już dawno przestało być aktualne. Na marginesie warto dodać, że o ile w początkowych latach wojny syreny alarmowe były ignorowane przez większość mieszkańców, o tyle w 1944 r. podczas realnych nalotów ludzie wpadali w popłoch. Urzędnik Frank Brosze wspominał także, że po każdym nalocie tłumy gapiów wychodziły na ulicę, by obejrzyć szkody na własne oczy<sup>37</sup>.

Za ataki na Festung Breslau odpowiedzialne były głównie siły 2. Armii Lotniczej 1. Frontu Ukraińskiego pod dowództwem gen. mjr. Stiepana Akimowicza Krasowskiego. Szczególnie dużą aktywnością wykazały się 5. Korpus Myśliwski, 6. Gwardyjski Korpus Myśliwski, 4. Korpus Lotnictwa Bombowego, 6. Gwardyjski Korpus Lotnictwa Bombowego (to w tym korpusie do 11 II 1945 r. dowódcą był gen. mjr Iwan Połbin<sup>38</sup>) oraz 1. Gwardyjski Korpus Lotnictwa Szturmowego<sup>39</sup>. Bombardowania miasta trwały niezależnie od pory dnia, ponieważ regularne naloty za dnia przeprowadzane były przy użyciu bombowców nurkujących Pe-2.

---

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 36.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 40.

<sup>34</sup> Ursula Waage, *Przeżyj! Zapiski z Festung Breslau i polskiego Wrocławia 1945–1947. Relacja świadka*, przeł. Arkadiusz Barędziak, wstęp Marek Zybura, Wrocław 2016, s. 23.

<sup>35</sup> Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 2, s. 265.

<sup>36</sup> Provinzarchiv der Kongregation der Schwestern von der heiligen Elisabeth. Provinz Deutschland, sygn. DIG 002-1: Kriegsberichte Niederschlesien A-F, PD 125-1, *Bericht über unsere Tätigkeit in der Kinderseelsorge in der Pfarrei Sankt Mauritius im Festungsjahr 1945 von Schwester M. Clara Völkel und Schwester M. Josepha Kohlstrung*, 31 XII 1945 r. za: Antoni Maziarz, *Siostry elżbietanki w Festung Breslau*, „Hereditas Monasteriorum”, 2 (2013), s. 144.

<sup>37</sup> Hytrek-Hryciuk, *Między prywatnym*, s. 74–75; Konieczny, *Śląsk*, s. 166.

<sup>38</sup> Szerzej: Rościsław Żerelik, *General-major gwardii Iwan Siemienowicz Polbin – jedyny general lotnictwa, który zginął w boju w czasie II wojny światowej*, [w:] *Festung Breslau 1945. Nieznany obraz*, s. 105–124.

<sup>39</sup> Głowiński, „Nalot wielkanocny”, s. 220; Paweł Piotrowski, *Wojska sowieckie i niemieckie biorące udział w walkach o Wrocław*, [w:] *Festung Breslau 1945. Historia i pamięć*, s. 96; Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 9, s. 342.



W nocy używano samolotów Po-2, które szczególnie mocno zapadły w pamięć mieszkańcom miasta i we wspomnieniach nazywane są „Nähmaschine” – maszynami do szycia. Z uwagi na ich dużą dokuczliwość i wysoką skuteczność przeciwko pojedynczym celom zdecydowano się na ściśle zaciemnianie miasta w nocy<sup>40</sup>. Największe zniszczenia wywoływały jednak naloty przeprowadzane sporadycznie przy użyciu samolotów Li-2 oraz bombowców B-25 Mitchell. Te ostatnie trafiły w ręce Sowieców na mocy umowy Leand-Lease<sup>41</sup>.

Informacje i wytyczne dotyczące zaciemniania pojawiały się w codziennej prasie, która odgrywała ważną rolę w Festung Breslau. Organem prasowym na terenie miasta był „Schlesische Tageszeitung” (pełniący także funkcję głównego dziennika Śląska<sup>42</sup>), który 18 II 1945 r. po raz pierwszy wydany został pod zmienionym tytułem – „Frontzeitung Festung Breslau”<sup>43</sup>. 2 II 1945 r. na łamach „Schlesische Tageszeitung” ukazała się odezwa komendanta twierdzy kierowana do ludności cywilnej zatytułowana *Feindliche Tiefflieger greifen an!*, w której dowództwo ostrzegało mieszkańców i informowało, w jaki sposób postępować w obliczu zagrożenia<sup>44</sup>. W tym samym numerze periodyku pojawił się również krótki tekst, poruszający problem zaciemniania<sup>45</sup>. Przypomniano w nim o konieczności osłonięcia reflektorów w pojazdach za pomocą specjalnych osłon. Obowiązkowa była ośmiocentymetrowa blacha, uniemożliwiająca przedostawanie się światła ku górze. Na wypadek niedostępności osłon w sklepach dołączono do artykułu instrukcję wykonania własnego zabezpieczenia, opublikowaną przez ministra transportu Rzeszy (wówczas był nim Julius Dorpmüller<sup>46</sup>). Do chałupniczego wykonania osłony zalecano użycie puszek po konserwach, które należało przymocować do reflektora za pomocą pasków lub innego kawałka metalu. Zwracano uwagę na wykorzystanie do tego celu dobrej jakościowo farby i kleju wodoodpornego. Informacja o ośmiocentymetrowej blasze znajduje potwierdzenie u Hampego, który pisze, że: „Środki zaciemniające miały

<sup>40</sup> Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 4, s. 476.

<sup>41</sup> Głowiński, „*Nalot wielkanocny*”, s. 220.

<sup>42</sup> Joanna Nowosielska-Sobel, *Periodyki jako źródło historyczne do dziejów kultury na Śląsku w okresie międzywojnia (wybrana problematyka)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 73 (2018), 3, s. 78.

<sup>43</sup> Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 7, s. 1346.

<sup>44</sup> „Schlesische Tageszeitung”, nr 29 z 2 II 1945; Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 2, s. 47. O pełniącym wówczas obowiązki komendancie: Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 2, s. 48.

<sup>45</sup> „Schlesische Tageszeitung”, nr 29 z 2 II 1945; Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 2, s. 49.

<sup>46</sup> Ernst Klee, *Das Personenlexikon zum Dritten Reich. Wer war was vor und nach 1945?*, Frankfurt am Main 2003, s. 117.

spowodować, że z wysokości 500 m nie będzie można dostrzec żadnych zjawisk świetlnych. Pojazdy miały być wyposażone w specjalnie zaprojektowane reflektory maskujące lub żaluzje maskujące na głównych reflektorach, lub same główne reflektory miały być zabezpieczone w taki sposób, że światło mogło się wydobywać tylko przez poziomą szczelinę o długości 5–8 cm i wysokości 1 cm<sup>47</sup>.

Również zapis dotyczący niedostępności osłon w punktach sprzedaży wyda się ciekawy, biorąc pod uwagę § 8 rozporządzenia z 26 VI 1935 r., z którego wynika, że sprzedaż tego typu sprzętów wymagała zezwolenia ministra lotnictwa<sup>48</sup>. Jak słusznie zauważa wcześniej przywołany badacz: „Zapobiegało to niebezpieczeństwu, że w razie wojny, gdy pojawi się nagłe i duże zapotrzebowanie na środki służące zaciemnianiu, na rynek zostaną rzucone towary gorszej jakości. Wynikało to z faktu, że pozwolenia były wydawane dopiero po przeprowadzeniu kontroli przedsiębiorstw i samych produktów, a dystrybucja bez pozwolenia była karalna z mocy prawa<sup>49</sup>. Akty prawne dotyczące zaciemniania ewoluowały w ciągu następnych lat, co nie zmienia faktu, że w 1945 r., w obliczu zagrożenia, kwestia jakości osłon zeszyła na dalszy plan. Nawet przy założeniu, że III Rzesza byłaby w stanie produkować najwyższej jakości osłony zaciemniające w roku 1945 (co było nierealne), prawdopodobnie nie dotarłyby one do Festung Breslau z uwagi na problemy wynikające z zaopatrywania miasta jedynie drogą powietrzną. Temat dostaw lotniczych i związanych z nimi możliwości transportowych poruszył zresztą Alfred Konieczny w 2009 r. w osobnym studium<sup>50</sup>.

Dnia 3 II 1945 r. wydany został, przytoczony już we wstępie, rozkaz dotyczący alarmów przeciwlotniczych i zaciemniania<sup>51</sup>. Zabroniono parkowania samochodów w sąsiedztwie bloków mieszkalnych, jeśli te znajdowały się przy obiektach mających znaczenie militarne. Zgodnie z rozkazem pojazdy należało parkować w luźnym szyku, zachowując bezpieczne odstępy. Nadmieniono także, że pożary powinny być gaszone przed zapadnięciem zmroku – nieokiełznane za dnia pożary, po zachodzie słońca stawały się punktami orientacyjnymi dla wrogiego lotnictwa i powiększały i tak ogromne straty.

---

<sup>47</sup> Hampe, *Der Zivile*, s. 551. Fragmenty prac M. Wiggama i E. Hampego podaję we własnym tłumaczeniu.

<sup>48</sup> „Reichsgesetzblatt“, 1935, Tl. 1, s. 828.

<sup>49</sup> Hampe, *Der Zivile*, s. 548.

<sup>50</sup> Alfred Konieczny, *Lotnicze zaopatrzenie Festung Breslau w 1945 roku*, [w:] *Festung Breslau 1945. Historia i pamięć*, s. 137–143.

<sup>51</sup> „Festung Breslau” – *Documenta*, s. 71–72.



Kilka dni później, 8 II 1945 r. wydane zostały następne wytyczne, które, co zostało podkreślone, były reakcją na silne bombardowania w nocy z 7 na 8 II 1945 r. (notatki prowadzone przez Horsta Gleissa wskazują, że 7 lutego miały miejsce trzy naloty)<sup>52</sup>. Zgodnie z rozkazem osoby upoważnione miały obowiązek zatrzymywać pojazdy niezaciemnione lub słabo zaciemnione i zadbać o bezzwłoczne zastosowanie się do przepisów. W wytycznych wspomniano również o zaciemnianiu mieszkań. Członkowie Wehrmachtu zobowiązani byli do zgłaszania swoim przełożonym źle zaciemnionych mieszkań, a w przypadku błędów w zaciemnieniu całych bloków (co wiązało się z dużym zagrożeniem dla miasta) sprawę należało zgłosić dyżurującemu lokalnemu kierownikowi obrony przeciwlotniczej.

Restrykcyjne przepisy i wzmożone patrole nie były w stanie zapobiegać każdej tragedii. O jednej z nich – zaszłej w nocy z 9 na 10 II 1945 r. – wspominał naczynny świadek, aptekarz i lekarz pomocniczy w Festung Breslau Hanns Hoffmann. Wieczorny nalot uszkodził budynek poczty głównej przy Albrechtstraße (ul. Wita Stwosza), niszcząc niezaciemniony samochód osobowy stojący w jej pobliżu. W wyniku bombardowania śmierć poniosła znajdująca się w nim kobieta wraz z dzieckiem<sup>53</sup>. O tym samym zdarzeniu wspominał również ks. Paul Peikert – proboszcz pobliskiej parafii św. Maurycego. Kapłan pisze wprost, że zrzut bomb, które uszkodziły gmach poczty, nastąpił z powodu światła generowanego przez auto<sup>54</sup>.

Obowiązek zaciemniania obejmował wszystkie pojazdy, czyli również transport publiczny, który funkcjonował w twierdzy. Pomimo zacieklej walk o miasto tramwaje kursowały aż do 31 marca<sup>55</sup>, coraz częściej pełniąc już nie tylko funkcje transportowe, ale propagandowe i militarne<sup>56</sup>. W celu maksymalnego ograniczenia światła generowanego przez tramwaje, jeszcze przed szturmem na miasto lampy oświetlające wnętrze kabiny pasażerskiej zabezpieczono przesłonami, a na reflektorach czołowych zamontowano przesłonę szczelinową. Ponadto, zamontowano szyby wykonane ze szkła kobaltowego, które nie przepuszczały tyle światła co tradycyjne tafle szkła<sup>57</sup>. Pomimo przygotowań poczynionych w trakcie wojny, tramwaje w Festung Breslau kursowały tylko za dnia. Miało to

---

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 87.

<sup>53</sup> Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 7, s. 994.

<sup>54</sup> Peikert, *Kronika*, s. 40.

<sup>55</sup> Sielicki, *Wrocławskie*, s. 27.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 21–22, 26–27.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 13–14.

związek z wykorzystywaniem rolkowych odbieraków prądu<sup>58</sup>. Zastosowane odbieraki generowały znaczne ilości iskier, te natomiast – były źródłem światła<sup>59</sup>.

O tym, jak radzili sobie mieszkańcy twierdzy w obliczu braku odpowiedniej ilości materiałów do zaciemnienia mieszkań, wiemy dzięki wspomnieniom Horsta Gleissa, który w swoim dzienniku opisywał dzień po dniu sytuację w Festung Breslau. Pod datą 23 II 1945 r. zanotował, że wraz z ciotką Sidy poprawili zaciemnienie korytarza poprzez zamontowanie specjalnych rolet<sup>60</sup>. Ciągłe montowanie materiałów zaciemniających i ich naprawa były bardzo trudne. Delikatne materiały nieprzepuszczające światła narażone były na uszkodzenia powstałe w wyniku nalotów. W wyniku ostrzału, 5 marca, zniszczeniu uległy dwie rolety, znajdujące się w mieszkaniu Gleissa. Nie nadawały się już do użytku – zostały postrzępione<sup>61</sup>. Podobna sytuacja odnotowana została 16 III 1945 r. Bomba, która spadła w pobliżu Benderplatz 20/22 (pl. ks. Stanisława Staszica), poważnie uszkodziła pobliską kamienicę i szopę. W mieszkaniu sąsiadki Emilie Noske uszkodzone zostały obie rolety zaciemniające zamontowane w salonie, natomiast w mieszkaniu państwa Gleiss, a konkretnie w kuchni, łazience i sypialni babci – zniszczeniu uległy wszystkie rolety<sup>62</sup>.

Analiza powyższych wspomnień pozwala stwierdzić, że dużą popularnością cieszyły się rolety. Na podobny fakt zwraca uwagę Hampe, który uważa, że chętnie używane były zasłony rolowane z czarnego papieru zaciemniającego. Oprócz tego wymienia także panele, drewniane osłony, kartony, papier i tkaniny, klasyfikując je jako środki odpowiednie do zaciemniania<sup>63</sup>. Te informacje potwierdza analiza miejskich ksiąg adresowych. W *Breslauer Adreßbuch* zarówno z 1943 r., jak i w wydaniach z kilku poprzednich lat, chętnie reklamowały się firmy produkujące instalacje zaciemniające. Reklamowano „Springrollos”, „Verdunkelungsanlagen”, „Verdunkelungsrolllos” czy „Rolläden”<sup>64</sup>. Na marginesie warto dodać, że w wydaniu z 1943 r. liczba reklam dotyczących zabezpieczeń zaciemniających była największa. Analiza liczby reklam w kategorii „Luftschutz” i podkategorii

<sup>58</sup> Nie był to oczywiście jedyny powód.

<sup>59</sup> Sielicki, *Wrocławskie*, s. 22.

<sup>60</sup> Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 2, s. 656.

<sup>61</sup> *Ibidem*, Bd. 3, s. 172.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 499–500.

<sup>63</sup> Hampe, *Der Zivile*, s. 550.

<sup>64</sup> *Breslauer Adreßbuch 1943*, Tl. 3, s. 76.

„Verdunkelung” wykazuje, że w wydaniu z 1943 r. liczba reklam wynosiła dziewięć, w 1941 r. – sześć<sup>65</sup>, w 1940 r. – siedem<sup>66</sup>, a w 1939 r. – pięć<sup>67</sup>.

Jeśli chodzi o realia Festung Breslau, to o przybijaniu kartonu do ramy okiennej wspomina przywoływany wielokrotnie Horst Gleiss. Czternastolatek skarżył się, że zamocowane do okna zabezpieczenia zostały ponownie zniszczone<sup>68</sup>. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy karton, o którym wspomina Gleiss, służył jako materiał zaciemniający czy może pełnił funkcje ochronne (zabezpieczał wnętrze przed odłamkami). Podobny charakter ma wspomnienie Hannsa Hoffmanna, który wzmiankował o zabezpieczeniu okien apteki za pomocą drewnianych desek<sup>69</sup>. Na kartach swojego pamiętnika pisał także o zasłonach zaciemniających (Verdunkelungsvorhang), które zostały trafione pociskiem<sup>70</sup>. Wyżej wspomniane deski i elementy kartonu klasyfikuję jako materiały zaciemniająco-zabezpieczające, niezależnie od celowości ich wykorzystywania. Ich użytkowanie w Festung Breslau wiązało się bowiem zarówno z ochroną mienia, jak i z realizacją rozkazów dotyczących ograniczania emisji światła na zewnątrz.

Wyjątkowo ciekawym świadectwem jest wspomnienie Hannsa Hoffmanna, w którym pisze on o niezaciemnionym źródle światła w pobliżu jego domu. Aptekarz zażądał bezwzględnego usunięcia zagrożenia, informując o tym fakcie kierownictwo lokalnej grupy partyjnej. Gotów był nawet użyć strzelby i samemu poradzić sobie z zagrożeniem, niszcząc źródło światła<sup>71</sup>. Jak wynika z karty założonej przez Izbę Aptekarską Rzeszy (Reichsapothekerkammer) Hoffmann należał do Reichsluftschutzbund (RLB), czyli organizacji skupiającej się na szkoleniu w zakresie obrony przed nalotami<sup>72</sup>. Nie jest to dużym zaskoczeniem, ponieważ do RLB należał duży procent społeczeństwa<sup>73</sup>, niemniej wspomnienia Hoffmanna są cennym świadectwem dotyczącym spełniania obowiązku obywatelskiego i członkowskiego.

<sup>65</sup> *Breslauer Adreßbuch 1941*, Tl. 3, s. 54.

<sup>66</sup> *Breslauer Adreßbuch 1940*, Tl. 3, s. 49.

<sup>67</sup> *Breslauer Adreßbuch 1939*, Tl. 3, s. 50.

<sup>68</sup> Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 3, s. 231.

<sup>69</sup> *Ibidem*, Bd. 7, s. 875A.

<sup>70</sup> *Ibidem*, Bd. 3, s. 839.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 1046.

<sup>72</sup> Bundesarchiv Berlin, sygn. R 9353/37: Hanns Hoffmann Karteikarte.

<sup>73</sup> Dnia 21 III 1935 r. (a więc na długo przed wybuchem II wojny światowej) na łamach „The Times” pojawił się artykuł pt. *Bomber over Berlin*, w którym wspomniano o 5 mln osób należących do RLB. Pisano także, że 20% mieszkańców Berlina należy do tejże organizacji. „The Times”, 21 III 1935, s. 15, za: Wiggam, *The Blackout*, s. 18–20.

Lotnictwo przeciwnika starało się przeciwdziałać zaciemnieniu miasta, zrzucając flary, których zadaniem było oświetlanie celów. Otto Rothkugel wspominał o flarach zrzuconych na spadochronach, przed którymi musiał szukać schronienia, aby pozostać niezauważonym<sup>74</sup>. Na obecność flar zwrócili także uwagę Friedrich Grieger, Horst Gleiss i Hanns Hoffmann<sup>75</sup>.

Należy pamiętać, że obowiązki związane z zaciemnianiem nałożone na mieszkańców Festung Breslau w roku 1945 nie były wyjątkowe. Wydawane instrukcje wiązały się z zasadami zaciemniania, które opracowano kilka lat wcześniej. Dla przykładu Regine Bronsch, mieszkanka Biesdorf (dzielnica Berlina), wspomina o tych samych elementach, które wyróżniałem, analizując wspomnienia mieszkańców Wrocławia. Wzmiankuje ona o obowiązku zasłaniania okien za pomocą żaluzji, wyłączeniu oświetlania ulicznego oraz stosowaniu osłon na reflektory w pojazdach. Według niej mieszkańcy używali wtedy plakietek z wesołymi motywami, które świeciły w ciemności<sup>76</sup>. Podstawy prawne omówione we wstępie były tożsame dla całego terytorium Rzeszy, tak więc doszukiwać się można podobnych relacji z wielu, często oddalonych od siebie o setki kilometrów, niemieckich miast. Analiza sytuacji, jaka miała miejsce w Festung Breslau, jest jednak istotna z innego punktu widzenia – pokazuje, w jaki sposób radzili sobie mieszkańcy miasta „odciętego” od Rzeszy, szturmowanego i nieustannie bombardowanego.

Mam nadzieję, że to przyczynkowe omówienie, będzie bodźcem do szerszych badań nad zjawiskiem zaciemniania w położonych na wschodzie III Rzeszy miastach-twierdzach, nie tylko w kontekście historycznym, ale i socjologicznym. Na zakończenie warto przytoczyć konkluzję Marca Wiggama, który bardzo trafnie opisuje kwestię związaną z podjętą w tym artykule problematyką: „O ile zaciemnianie zawsze było obecne w historii działań wojennych i bombardowań, o tyle jego niewielka popularność [w badaniach naukowych] nie odpowiada stopniowi, w jakim wpłynęło ono na społeczeństwo w czasie wojny. [...] Społeczny obowiązek zaciemniania, poza swoim zastosowaniem jako forma obrony cywilnej, pomagał utrwalić w obu krajach [III Rzesza i Wielka Brytania] system zachowań, który

<sup>74</sup> Gleiss, *Breslauer Apokalypse*, Bd. 2, s. 69.

<sup>75</sup> *Ibidem*, Bd. 2, s. 570; Bd. 7, s. 994; Bd. 3, s. 533.

<sup>76</sup> Regine Bronsch, „*Mir schwanden fast die Sinne vor Angst*“, [w:] *Rückblende. Erinnerung an das Kriegsende 1945 und die Befreiung vom Faschismus*, hrsg. von Rolf Semmelmann, Berlin 2006, s. 25.

urzeczywistniał ideę zjednoczonego frontu, poprzez skupienie się na obowiązku względem wspólnoty, który ma pierwszeństwo ponad jednostką”<sup>77</sup>.

## BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

- Bundesarchiv Berlin, sygn. R 9353/37.
- Bundesarchiv Bayreuth, sygn. Ost-Dok. 10/606.
- Landesarchiv Baden-Württemberg, Abteilung Staatsarchiv Freiburg, sygn. W 113 Nr. 0053; W 113 Nr. 0071.
- Provinzarchiv der Kongregation der Schwestern von der heiligen Elisabeth. Provinz Deutschland, sygn. DIG 002-1.
- Breslauer Adreßbuch* 1939–1943.
- „Reichsgesetzblatt“ 1935; 1939.
- „Schlesische Tageszeitung“ 1945.
- Bessert Gertraud, *A źródło stanie się rzeką. Życie antropozoficzne i impulsy pedagogiki leczniczej z okresu wrocławskiego 1924–1945*, tłum. Michał Waśniewski, Gdynia 2011.
- Bronsch Regine, „*Mir schwanden fast die Sinne vor Angst*“, [w:] *Rückblende. Erinnerungen an das Kriegsende 1945 und die Befreiung vom Faschismus*, hrsg. von Rolf Semmelmann, Berlin 2006.
- „*Festung Breslau*”. *Documenta obsidionis – 16. II. – 6. V. 1945*, wstęp i kom. Karol Jonca, Alfred Konieczny, Warszawa–Wrocław 1962.
- Frodien Ulrich, *Umierające miasto*, „Karta. Kwartalnik historyczny”, 31 (2000), s. 66–91.
- Gleiss Horst, *Breslauer Apokalypse 1945. Dokumentarchronik vom Todeskampf und Untergang einer deutschen Stadt und Festung am Ende des zweiten Weltkrieges: unter besonderer Berücksichtigung der internationalen Presseforschung, persönlicher Erlebnisberichte von Augenzeugen und eigenen Tagebuchaufzeichnungen*, Bd. 1–7, Wedel (Holstein) 1986–1993; Bd. 8–10, Rosenheim 1995–1997.
- Grieger Friedrich, *Wie Breslau fiel...*, Metzingen 1948.
- Hampe Erich, *... als alles in Scherben fiel: Erinnerungen des Generalmajors a.D., ehemaligen Generals der Technischen Truppen und Präsidenten der Bundesanstalt für Zivilen Luftschutz*, Osnabrück 1979.
- Lisetzki Bruno, *Kasa Miejska – Miejski Bank Breslau*, tłum. i kom. Małgorzata Preisner, „Rocznik Wrocławski”, 10 (2006), s. 155–160.
- Peikert Paul, *Kronika dni oblężenia. Wrocław 22 I – 6 V 1945*, wstęp i kom. Karol Jonca, Alfred Konieczny, Wrocław 1985.
- Piezunka Gerhard, *Wieżowiec na Rynku w okresie oblężenia*, tłum. Małgorzata Preisner, „Rocznik Wrocławski”, 10 (2006), s. 160–161.

---

<sup>77</sup> Wiggam, *The Blackout*, s. 114.

- Troska M. Hildelita SSND, *Kwiaty pośród bomb. Dziennik zakrystianki katedralnej*, wstęp i opracowanie: ks. Józef Pater, tłum. Edmund Całus, Maria i Daniel Sternikowie, Wrocław 2022.
- Waage Ursula, *Przeżyj! Zapiski z Festung Breslau i polskiego Wrocławia 1945–1947. Relacja świadka*, tłum. Arkadiusz Barędziak, wstęp Marek Zybura, Wrocław 2016.
- Głowiński Tomasz, *Kłęska w przededniu zwycięstwa. Nieudane sowieckie szturmy na Festung Breslau – luty–kwiecień 1945 roku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 70 (2015), 2, s. 113–133.
- Głowiński Tomasz, „*Nalot wielkanocny*” 1945 roku – największa apokalipsa w tysiącletniej historii Wrocławia, [w:] *Przedmieście Piaskowe we Wrocławiu*, red. Tomasz Głowiński, Halina Okólska, Wrocław 2015, s. 214–226.
- Głowiński Tomasz, [rec.] *Walter Lassmann, Moje przeżycia w Festung Breslau. Z zapisków kapłana, przeł. Anna Wziątek, do druku podał, komentarzem i posłowiem opatrzył Marek Zybura*, Wrocław: Via nova, 2013, ss. 269, ill., „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 64 (2014), 3, s. 163–165.
- Hampe Erich, *Der Zivile Luftschutz im Zweiten Weltkrieg. Dokumentation und Erfahrungsberichte über Aufbau und Einsatz*, Frankfurt am Main 1963.
- Hytrek-Hryciuk Joanna, *Między prywatnym a publicznym. Życie codzienne we Wrocławiu w latach 1938–1944*, Wrocław 2019.
- Jonca Karol, Konieczny Alfred, *Upadek „Festung Breslau” 15 II – 6 V 1945*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.
- Klee Ernst, *Das Personenlexikon zum Dritten Reich. Wer war was vor und nach 1945?*, Frankfurt am Main 2003.
- Konieczny Alfred, *Lotnicze zaopatrzenie Festung Breslau w 1945 roku*, [w:] *Festung Breslau 1945. Historia i pamięć*, red. Tomasz Głowiński, Wrocław 2009, s. 137–143.
- Konieczny Alfred, *Śląsk a wojna powietrzna lat 1940–1944*, Wrocław 1998.
- Kulak Teresa, *Historia Wrocławia. Od twierdzy fryderycjańskiej do twierdzy hitlerowskiej*, Wrocław 2001.
- Lewińska Anna, Mielcarek Ewa, *Oleśnica 1945*, „Karta. Kwartalnik historyczny”, 106 (2021), s. 104–115.
- Maziarz Antoni, *Siostry elżbietanki w Festung Breslau*, „Hereditas Monasteriorum”, 2 (2013), s. 141–166.
- Nowosielska-Sobel Joanna, *Periodyki jako źródło historyczne do dziejów kultury na Śląsku w okresie międzywojnia (wybrana problematyka)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 73 (2018), 3, s. 73–95.
- Piotrowski Paweł, *Wojska sowieckie i niemieckie biorące udział w walkach o Wrocław*, [w:] *Festung Breslau 1945. Historia i pamięć*, red. Tomasz Głowiński, Wrocław 2009.
- Preisner Małgorzata, *Dzieci i młodzież w Festung Breslau*, „Rocznik Wrocławski”, 10 (2006), s. 147–153.



- Preisner Małgorzata, *Życie mieszkańców Festung Breslau po ogłoszeniu rozkazu ewakuacji do zamknięcia miasta w świetle pamiętników*, „Rocznik Wrocławski”, 9 (2004), s. 191–200.
- Preisner-Stokłosa Małgorzata, *Mieszkańcy Festung Breslau*, [w:] *Festung Breslau 1945. Historia i pamięć*, red. Tomasz Głowiński, Wrocław 2009, s. 173–178.
- Sielicki Tomasz, *Wrocławskie tramwaje w trakcie oblężenia Festung Breslau*, [w:] *A jednak kolej! 3: Wojenne i powojenne przemiany w transporcie szynowym (1944–1956)*, red. Tomasz Przerwa, Dawid Keller, Bartosz Kruk, Wrocław 2021, s. 10–30.
- Strauchold Grzegorz, *Wrocławska fala – niemiecki Wrocław i Festung Breslau na polskim rynku wydawniczym XXI w.*, [w:] *Festung Breslau 1945. Nieznany obraz*, red. Tomasz Głowiński, Wrocław 2013, s. 179–188.
- Wiggam Marc, *The Blackout in Britain and Germany, 1939–1945*, Cham 2018.
- Żerelik Rościsław, *General-major gwardii Iwan Siemienowicz Połbin – jedyny general lotnictwa, który zginął w boju w czasie II wojny światowej*, [w:] *Festung Breslau 1945. Nieznany obraz*, red. Tomasz Głowiński, Wrocław 2013, s. 105–124.
- Żerelik Rościsław, *Wprowadzenie*, [w:] *Festung Breslau 1945. Historia i pamięć*, red. Tomasz Głowiński, Wrocław 2009, s. 9–12.

## SUMMARY

This article focuses on obligations related to blackout which were imposed on the inhabitants of Festung Breslau. It analyzes documents issued by the Fortress Command, the local press (*Schlesische Tageszeitung*), and written relations in the form of memoirs and diaries. All of these were collected by Horst Gleiss in the source edition *Breslauer Apokalypse 1945*. There were three main groups of objects to be blacked out: cars, trams and flats. The orders of the Fortress Command were confronted with the legal acts on blackout in force in the whole Third Reich. A study on civil air defense by Erich Hampe, relevant to this topic, was utilized. As far as cars were concerned, the focus was on limiting the light emission from the main headlights. Similar principles applied to the urban trams. These, however, due to the greater number of light sources (e.g. lamps in the passenger compartment), were subject to stricter restrictions. In the case of flats, an analysis of selected testimonies shows that windows were darkened above all.

## O AUTORZE

Kacper Rosner-Leszczynski – student Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego na kierunku historia. Studiował również na Università di Catania we Włoszech. Zainteresowania naukowe: historia pogranicza, osvajanie krajobrazu kulturowego Wrocławia, ochrona i rewitalizacja zabytków, historia Wrocławia ze szczególnym uwzględnieniem Festung Breslau. Adres e-mail: [rosner.leszczynski@gmail.com](mailto:rosner.leszczynski@gmail.com)

